

Ks. Zdzisław Janiec

„Grzechy liturgiczne”

Wstęp

Liturgia Kościoła jest w pewnym niebezpieczeństwie. Główne zagrożenie stanowi źle rozumiana „kreatywność” liturgiczna poszczególnych wspólnot kościelnych, która może spowodować powstanie „liturgicznej Wieży Babel”.

Wiele osób na Zachodzie, również w Polsce ubolewa, iż nie istnieją już dwie jednakowe Msze święte i zastanawia się nad tym, czy w ogóle istnieje jeszcze jakaś wspólna liturgia katolicka. Oczywiście stwierdzenie to zawiera sporo przesady, jednak liturgia jest naprawdę zagrożona.

Potrzebna jest w niej pewna stabilność. Jeżeli bowiem w liturgii codziennie coś się zmienia, to w końcu staje się ona nie do przyjęcia. Wprowadzane zmiany muszą być w zgodzie z prawdziwym duchem liturgii¹. Czy tak jest naprawdę? Przedstawione poniżej „grzechy liturgiczne”² są wyrazem zagrożenia ducha liturgii.

Nadużycia liturgiczne zostaną przedstawione w czterech punktach:

1. Architektura i sztuka liturgiczna.
2. Liturgia Mszy świętej.
3. Śpiew i muzyka liturgiczna.
4. Inne (sakramenty, sakramentalia, nabożeństwa ludowe, księgi liturgiczne, formacja liturgiczna).

I. ARCHITEKTURA I SZTUKA LITURGICZNA

(por. KL 122-127; OWMR 1975, nry 253-280)

1. Architektura

Bryły kościołów często upodabniają się do budowli o charakterze świeckim. Przypominają halę sportową lub obraz remizy strażackiej: scena – widownia – balkon (prezbiterium – nawa – chór).

Obserwuje się brak stref: sakramentu pokuty i pojednania, sakramentu chrztu, muzyków liturgicznych itp.

Spotyka się prowizoryczne „soborowe” ołtarze i tymczasowe pulpity. Ołtarz i ambonka nie są wykonane w jednakowym stylu, często nawet z różnych materiałów.

¹ Odsyłam do publikacji: J. Ratzinger, *Duch liturgii*, Poznań 2002.

² Materiał ten oparto na głosach niektórych polskich liturgistów (Czesław Krakowiak, Bolesław Margański, Jan Miazek, Bogusław Nadolski, Tadeusz Syczewski, Zbigniew Wit) i własnych spostrzeżeniach autora.

W nowo budowanych kościołach powinien być jeden centralny ołtarz, a mimo to nadal przewidywane są tak zwane boczne ołtarze.

Spotyka się powszechne niedowartościowanie miejsca przewodniczenia liturgii mszalnej. Często sytuuje się je na osi tabernakulum.

Ambona w bardzo wielu przypadkach służy „do wszystkiego”, jest zagracona i często nadużywana przez komentatorów, dyrygentów itp.

2. Sztuka liturgiczna

Często nadużywa się znaku krzyża jako elementu dekoracyjnego (*haft na szatach liturgicznych, element ozdoby rzeźbiarskiej, polichromii, dekoracji zewnętrznej bryły i ogrodzenia kościoła, cmentarza, budynków parafialnych, wiele krzyży w tym samym kościele*).

Wkrada się sztuczność do wystroju liturgicznego, np. sztuczne kwiaty z papieroplastyki, elektryczne świece i nocne lampki na ołtarzu. Nadużywanie sztucznych świec i paschału (*paschały drewniane, na olej, często w formie rury*) staje się coraz powszechniejsze.

Zauważa się brak należytej troski o czystość, estetykę i wartość artystyczną przedmiotów, szat używanych do liturgii. Często są one wykonane z niewłaściwego materiału (*np. komże z firankowego materiału*), a symbole są niewłaściwe i zawierają błędy teologiczne. W tej materii spostrzega się odchodzenie od polskiego stylu przez wielki import naczyń i szat z zagranicy. Przyczyniają się do tego zgromadzenia zakonne „przerzucane” do kraju. Przybywają tą drogą przeróżne dziwactwa zachodnie.

II. LITURGIA MSZY ŚWIĘTEJ

(por. KL 47– 58; OWMR 1975 7-252)

1. Obrzędy wstępne

Rozpoczynanie liturgii mszalnej znakiem krzyża, po którym są przemówienia świeckie, jest niedopuszczalne.

Rozpoczynanie Mszy świętej od ołtarza, często z tym samym aktem pokuty i prawie całkowitym zaniedbaniem niedzielnej aspersioni.

Powszechnie przedłuża się *Wprowadzenia*, jak i *Pozdrowienia mszalne* dodając „*swój wstęp*” (*świecki ich charakter, odchodzenie od teologicznego wymiaru*).

2. Liturgia słowa

Lektorzy nie powinni czytać publicznie (na głos) motto przed czytaniem, tym bardziej też tekstów wprowadzających do czytania.

Zauważa się pomijanie czytań w niedzielnej i świątecznej liturgii (*jedno czytanie i Ewangelia*).

Jest nadużyciem zastępowanie psalmu responsoryjnego pieśniami, zwłaszcza kolędami i towarzyszenie akompaniamentem.

Coraz powszechniej zauważa się głoszenie homilii czy kazania od ołtarza. Często czynią to prezbiterzy i biskupi rozkładając na nim różne „pomocze” i magnetofon. Treść homilii powinna wskazywać na Obecnego.

Wstęp i zakończenie Modlitwy wiernych należy do celebransa głównego, który powinien wezwać do modlitwy i ją zakończyć (*nigdy koncelebrans*).

Spostrzega się brak proporcji czasu trwania poszczególnych części Mszy świętej, zwłaszcza skracanie liturgii ofiary (*wybiera się najczęściej drugą Modlitwę eucharystyczną*) na rzecz przedłużania homilii.

3. Liturgia eucharystyczna

Rzadko praktykuje się procesję z darami, nie konsekuje się podczas każdej Mszy komunikantów.

Czas zbierania tacy przedłuża się aż do Komunii świętej.

Błędne wymawianie modlitwy przez prezbiterów w czasie przygotowania darów: zamiast: „*przynosimy*”, niektórzy prezbiterzy mówią: „*Błogostawiony (...), który Tobie ofiarujemy*”. Bardzo często słychać też głośne odmawianie prywatnych modlitw kapłana, co szczególnie razi przy nagłośnieniu (*np. modlitwy przygotowania darów*).

Nadal zmieniany jest tekst np.: „*Módlcie się, aby naszą Ofiarę*” (...) zamiast „*Módlcie się, aby moją i waszą Ofiarę*” (...).

Zauważa się gest wskazywania na postacie eucharystyczne przy wypowiedaniu słów: „*Oto wielka tajemnica wiary*” i prawie zawsze tę samą aklamację po przeistoczeniu (*najczęściej pierwsza*).

Palkę z kielicha (*jeśli jest używana*) należy zdejmować przed *Hanc igitur*, przykrywać zaś ponownie po podniesieniu kielicha i przyklęknięciu celebransa.

Podczas wypowiedania doksologii na zakończenie Modlitwy eucharystycznej, przy słowach: „*W jedności Ducha Świętego...*”, rozkłada się ręce z postaciami zbyt bardzo szeroko.

Niewłaściwe jest stosowanie przy przekazywaniu znaku pokoju przez przewodniczących liturgii aklamacji: „*Przekażmy sobie znak pokoju*” zamiast: „*Przekażcie sobie znak pokoju*”, oraz przez lud Boży: „*Pokój nam wszystkim*”.

Nie ma jednolitej postawy przy przyjmowaniu Komunii świętej, w każdej parafii jest inaczej. Przeważa postawa stojąca, a wielu klęka. Komunia święta na rękę domaga się katechezy wprowadzającej. Nie udziela się wiernym Komunii świętej pod dwiema postaciami, wtedy, gdy mają do tego prawo według ksiąg liturgicznych.

Puryfikacji kielicha nigdy nie należy czynić na środku ołtarza, ale zawsze na kredencji lub z boku na ołtarzu.

4. Obrzędy zakończenia

Rzadko używa się uroczystych formuł błogosławieństwa końcowego.

Często zamiast formuły dialogicznej i określonej: „*Idźcie w pokój Chrystusa*”, stosuje się formuły inne o wydźwięku demokratyzującym np.: „*Idźmy w pokój Chrystusa*”, albo: „*Niech nas Bóg błogosławi*”.

Podczas udzielania błogosławieństwa końcowego wierni przyjmują różne postawy (*jedni stoją, inni klękają*).

III. ŚPIEW I MUZYKA LITURGICZNA

(por. KL 112-121)

Trzeba śpiewać pieśni tradycyjne i uczyć nowych (*systematyczne nauczanie śpiewu w parafiach i na katechezach*), wierni bowiem nie biorą udziału w śpiewie, gdyż znajomość śpiewanych pieśni ogranicza się tylko do jednej lub dwóch zwrotek.

Podczas liturgii za dużo jest śpiewu solowego chóru czy scholi. Stąd też uczestnictwo wiernych w tej mierze jest bierne („*są słuchaczami*”).

Zauważa się nieodpowiedni dobór pieśni, często są to piosenki religijne. Zaniedbany jest zupełnie śpiew gregoriański.

Obserwuje się brak zrozumienia dla śpiewów uwielbienia po Komunii świętej i chwile milczenia.

Nadal śpiewa się pieśni o męce Pańskiej przez cały okres Wielkiego Postu (*brak pieśni o tematyce chrzcielnej*). Dotyczy to również innych okresów liturgicznych.

Zauważa się zastępowanie psalmu responsoryjnego kolędami lub innymi pieśniami pobożności ludowej.

Brak szkół organistowskich wpływa na coraz niższy poziom kształcenia muzyków kościelnych, a stosowany jedynie akompaniament gitary nie jest przejawem wysokiej kultury religijnej (*upowszechnia się używanie gitary oraz innych instrumentów zwłaszcza przy sakramencie małżeństwa, np. skrzypce*).

IV. INNE DZIEDZINY

1. Sakramenty (por. KL 59 – 78)

a) Sakrament chrztu

Brak w diecezjach instytucjonalnego katechumenatu. Opuszcza się w Wielki Czwartek święcenie oleju katechumenów.

W liturgii sakramentu chrztu nie realizuje się procesji ukazujących stopniowe wchodzenie (kandydata do chrztu) do wspólnoty Kościoła. Znak świecy jest mało podkreślany, obmycie chrzcielne nie dokonuje się nad chrzcielnicą, ale w przypadkowych miejscach kościoła (*np. przy ołtarzu*).

b) Sakrament bierzmowania

W czasie bierzmowania prezbiterzy nie udzielający tego sakramentu razem z biskupem wyciągają ręce podczas modlitwy o dar Ducha Świętego

Zwykle podczas udzielania sakramentu bierzmowania gra zespół młodzieżowy i śpiewa schola. Cierpi na tym udział wiernych w liturgii.

c) Kult Eucharystii poza Mszą świętą

Często dokonuje się wystawienia Najświętszego Sakramentu jedynie po to, aby udzielić błogosławieństwa lub celem odmawiania litanii do Najświętszej Maryi Panny lub świętych.

Repozycja Najświętszego Sakramentu odbywa się często bez użycia kadzidła, a nawet welonu. Nie przewiduje się ciszy na prywatną modlitwę wiernych, gdyż cały czas wypełniany jest wspólną recytacją lub śpiewem.

Zdarza się, że prezbiterzy udzielają Komunii świętej poza Mszą świętą bez stroju liturgicznego i bez odpowiedniego obrzędu, ograniczając się tylko do słów: „*Baranku Boży...*”

Udzielanie Komunii świętej poza Mszą świętą często praktykuje się bez żadnej liturgii, np. w czasie rekolekcji, po Drodze krzyżowej i nabożeństwach majowych.

Często włącza się do Mszy świętej nabożeństwa ludowe np. nowenna do Najświętszej Maryi Panny Nieustającej Pomocy, śpiew Litanii do Najświętszej Maryi Panny (*w maju*) i do Serca Pana Jezusa (*w czerwcu*).

d) Sakrament pokuty

Często sprawuje się ten sakrament bez stroju liturgicznego (*komża lub alba i stuła*). Powszechna jest praktyka „*spowiadania*” w niedziele i święta głównie podczas Mszy świętych. Brak troski o godziny spowiedzi poza Mszą świętą, zwłaszcza w większych parafiach.

Brak celebracji pokutnych w czasie Adwentu i Wielkiego Postu, z dziećmi, młodzieżą, chorymi według i w duchu rytuału „*Obrzędy pokuty*”.

e) Sakrament namaszczenia chorych

Często zdarza się „*masowe*” udzielanie sakramentu namaszczenia chorych z okazji np. rekolekcji, podczas gdy wielu wiernych nie jest podmiotem tego sakramentu według prawa kościelnego. Do sakramentu podchodzą wszyscy „*starsi*” obecni na Mszy świętej. Wymaga to wydania bardziej sprecyzowanych przepisów.

2. Sakramentalia

(por. KL 79-82)

Niestosowanie się do zasad i liturgii udzielania błogosławieństw według rytuału „*Obrzędy błogosławieństw*”. Spotyka się udzielanie błogosławieństw według formuły „*ad omnia*” i bez stroju liturgicznego dowolne dostosowywanie i skracanie.

Prezbiterzy nadal korzystają ze starych ksiąg. Nowa „Księga błogosławieństw” nie jest używana w codziennym życiu parafialnym. Nie ma liturgii błogosławieństw, a jedynie krótka modlitwa i pokropienie.

3. Nabożeństwa ludowe

Nabożeństwa wynikające z pobożności ludowej nie są powiązane z rokiem liturgicznym, a wystawienie Najświętszego Sakramentu jest często *ozdobą* tych form pobożności.

Często w nabożeństwach ludowych dodaje się wiele modlitw nie mających „imprimatur”, niekiedy zawierających błędy teologiczne, posługując się przestarzałymi tekstami.

Zauważa się brak ubogacenia nabożeństw ludowych przez czytania biblijne i modlitwę wiernych.

4. Księgi liturgiczne

Spotyka się brak szacunku do ksiąg liturgicznych (*zniszczone, brudne, niedbale przenoszone, umieszczane byle gdzie – np. księga czytań, księgi do udzielania sakramentów, mszał, lekcjonarz, rytuał*).

Księgi „*Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych*” i „*Obrzędy błogosławieństw*” nie są znane i stosowane. Koniecznie należy o to zadbać.

Potrzeba rewizji tekstów liturgicznych w języku polskim (*niektóre z nich, np. Kolekty – zawierają błędy dogmatyczne*).

5. Formacja liturgiczna

Niemal całkowicie wśród duchowieństwa zanikł zwyczaj: „*praeparatio ad missam et adoratio post missam*”.

Należy zwrócić uwagę na dołączanie prezbiterów (*spóźnialscy*) do koncelebracji po rozpoczęciu Mszy świętej.

Konieczna jest odpowiednia formacja ministrantów i lektorów, w niektórych parafiach spotyka się ministrantki, których obecność jest dopuszczalna (za zgodą biskupa) i niezgodna ze zwykłymi warunkami i zasadami pedagogii.

Zbyt rzadko w dni powszednie korzysta się z formularzy mszalnych w „*różnych potrzebach*” (*msze wotywne*) oraz ze „*Zbioru Mszy o Najświętszej Maryi Pannie*” łącznie z lekcjonarzem Maryjnym.

Spotyka się nakładanie poszczególnych części liturgii przez rozpoczynanie jednej czynności jeszcze przed zakończeniem poprzedniej. Przygotowywanie ołtarza w czasie trwania czynności (*posługi członków ruchu Światło – Życie*).

Zauważa się brak milczenia podczas stosownych momentów liturgii mszalnej.

Nie ma odpowiedniej katechezy, wyjaśnień i komentarzy odnoszących się do niektórych części liturgii Mszy świętej i sakramentów.

Należy zatroszczyć się o specjalne miejsce przechowywania olejów świętych.

Zakończenie

Po przedstawieniu nadużyć (abussi) liturgicznych, należy pamiętać, że czynności liturgiczne nie są czynnościami prywatnymi, lecz kultem Kościoła, będącego „sakramentem jedności”, a Kościół to lud święty, zjednoczony i zorganizowany pod zwierzchnictwem biskupów³. Stąd wszystkim celebrującym świętą liturgię **nie wolno na własną rękę niczego zmieniać i wprowadzać**. Tak zwana „*osobista twórczość*” celebrynsa w ramach liturgii mszalnej jest określona przepisami liturgicznymi, których należy przestrzegać⁴.

Z dokumentu II Polskiego Synodu Plenarnego
„Liturgia Kościoła po Soborze Watykańskim II”

60. (...) Zdarza się, że bez ważnych powodów chrzci się poza Mszą świętą. W niektórych parafiach obrzęd przyjęcia dzieci sprawuje się dopiero po homilii, pomija się procesję od drzwi kościoła i od chrzcielnicy do ołtarza. Bywa, że chrzci się podczas jednej liturgii tak wiele dzieci, iż pośpiech i rutyna zagrażają powadze pierwszego i najważniejszego sakramentu.

63. (...) Duszpasterze nie zawsze przestrzegają zalecenia Episkopatu Polski, aby grupa bierzmowanych nie przekraczała 250 osób. W przygotowaniu kandydatów rzadko uwzględnia się udział świeckich uczestniczących w życiu parafii, w grupach apostołskich i modlitewnych oraz w stowarzyszeniach kościelnych.

64. (...) Zdarza się jednak, że z różnych powodów niekiedy brakuje możliwości przeżywania momentów ciszy, medytacji i pełnego czi milczenia przed Bogiem. Nie wszędzie duszpasterze dbają o wydobywanie głębi znaków liturgicznych, zachowanie równowagi pomiędzy liturgią słowa a liturgią eucharystyczną. „Celebryns się” na przykład kazanie, a niedbale czyta się Ewangelię i w pośpiechu sprawuje się liturgię eucharystyczną.

Niekiedy uroczyste powitania, podziękowania wygłaszane podczas bardziej uroczystych liturgii, przybierają postać akademii nie licujących z powagą Najświętszej Ofiary, której centrum jest sam Chrystus

65. (...) Zbyt mała jest liczba dorosłych osób świeckich, zwłaszcza mężczyzn, zaangażowanych w spełnianie posług liturgicznych. Często, nawet podczas wielkich zgromadzeń, celebryns czyta lekcje, recytuje psalm responsoryjny, wypowiada wezwania modlitwy powszechnej.

68. (...) Zauważa się jednak niepokojące zjawisko zaniedbywania regularnego spowiadania się. Wiele osób korzysta tylko okazjonalnie z sakramentu pokuty, często w ostatniej chwili przed świętami. Niekiedy wielka liczba penitentów w dniach przedświątecznych sprawia, że spowiednicy nie mają możliwości poświęcenia im należnego czasu i okazania, że w istocie jest to spotkanie z Chrystusem Miłosiernym. Rzadko sprawowany jest sakrament pojednania w ramach celebryns nabożeństwa pokutnego.

³ Por. KL nr 26.

⁴ Przepisy wykonawcze do Instrukcji Kongregacji ds. Sakramentów i Kultu Bożego *Inaestimabile donum* z 3 IV 1980, nr 5.